

Sygn. akt I CNP 12/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie ze skargi Z.K. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 7 stycznia 2016 r., sygn. akt I Ca (...), wydanego w sprawie z powództwa Z.K.

przeciwko M.K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2017 r.,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11maja 2015 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił powództwo Z.K. skierowane przeciwko M.K. o zapłatę kwoty 4 059,36 zł tytułem zwrotu pokrytych przez powoda należności za zużycie paliwa gazowego do ogrzewania wspólnego domu, obliczonych w stosunku do zajmowanej przez pozwaną powierzchni określonej w wyroku rozwodowym, za okres od 28 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2012 r.

W uzasadnieniu ustalił, że małżeństwo stron zawarte w dniu 27 lipca 2006 r. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 30 stycznia 2009 r., który uprawomocnił się w dniu 21 lutego 2009 r. W wyroku rozwodowym Sąd określił

sposób korzystania przez strony ze wspólnego domu położonego w N. na czas wspólnego zamieszkiwania. Zajmując przyznane tym wyrokiem pomieszczenia pozwana opłacała rachunki za gaz, energię elektryczną i podatek. W dniu 18 września 2009 r. z obawy o swoje życie i zdrowie, wyprowadziła się ze wspólnego domu i zamieszkała u swojej matki. W dotychczasowym miejscu zamieszkania pozostawiła rzeczy osobiste oraz sprzęty stanowiące wyposażenie domu. Od tego momentu zaprzestała dokonywania opłat za korzystanie z mediów. W okresie od 1 września 2011 r. do czerwca 2012 r. pozwana w związku ze złamaniem nogi i leczeniem szpitalnym przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie na świadczeniu rehabilitacyjnym. W dniu 26 marca 2011 r. powód uległ wypadkowi samochodowemu, w związku z którym przebywał w szpitalu. Wówczas jego matka zamknęła bramę i furtkę prowadzące do domu stron, uniemożliwiając tym samym pozwanej dostęp do domu.

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w N. dokonał podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że nieruchomość położoną w N. zabudowaną domem mieszkalnym oraz budynkiem garażowo-gospodarczym przyznał na wyłączną własność Z.K., zasądzając od niego na rzecz M.K. spłatę w kwocie 109 373 zł (która w wyniku apelacji powoda została obniżona postanowieniem Sądu Okręgowego w T. z dnia 17 lipca 2012 r. do kwoty 98 398,15 zł).

Sąd Rejonowy powołując się na przepisy art. 686 k.p.c. w zw. z art. 618 § 3 k.p.c., art. 688 k.p.c. i art. 567 § 3 k.p.c., stwierdził, że dochodzone przez powoda roszczenie powinno być zgłoszone w sprawie o podział majątku wspólnego, która została prawomocnie zakończona, a skoro tego nie uczynił, to wobec prekluzyjnego charakteru tego rodzaju roszczenia nie mogło ono zostać uwzględnione w późniejszym procesie.

Wyrokiem z dnia 7 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił apelację powoda i zasądził od niego na rzecz pozwanej kwotę 300 zł tytułem kosztów procesu. Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu naruszenia art. 405 k.c. wskazując, że na tej podstawie prawnej nie można było uwzględnić powództwa, bowiem przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu znajdują zastosowanie wyłącznie w tych przypadkach, w których brak jest szczególnych regulacji danego stosunku prawnego. Tymczasem

sprawa ta dotyczy zwrotu kosztów ogrzewania domu, które to koszty powstały częściowo w okresie małżeństwa, a częściowo już po jego ustaniu, a zatem mają w tej materii zastosowanie przepisy o odpowiedzialności za zobowiązania zaciągnięte w trakcie małżeństwa, zaś po jego ustaniu przepisy art. 46 k.r. i o. w zw. z art. 1035 k.c., art. 212 k.c. i art. 618 k.p.c. Poza tym, w ocenie Sądu drugiej instancji nie sposób było w stanie faktycznym sprawy przyjąć wzbogacenia po stronie pozwanej. W okresie wspólnego zamieszkiwania stron po rozwodzie, pozwana uiściła z tytułu zużycia gazu kwotę 989, 71 zł, zaś powód uiścił kwotę 519,05 zł. W późniejszym okresie to powód wyłącznie korzystał z przedmiotowej nieruchomości, bowiem pozwana wymeldowała się i pojawiała się na tej nieruchomości jedynie sporadycznie, w celu zabrania swoich rzeczy.

Według Sądu Okręgowego nie do zaakceptowania jest lansowana przez powoda koncepcja nakładu na „uprawnienie osobiste” pozwanej, ponieważ wyrok rozwodowy nie kreował takiego uprawnienia. Pozwana była współwłaścicielką spornej nieruchomości i jej uprawnienie do korzystania z rzeczy wynikało z art. 140 k.c., nie zaś z wyroku rozwodowego, który określał jedynie sposób korzystania z nieruchomości na czas wspólnego zamieszkiwania byłych małżonków.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, powód zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji w całości, domagał się stwierdzenia jego niezgodności z prawem.

Skargę oparł na naruszeniu: art. 31 k.r. i o. w zw. z art. 58 § 2 k.r. i o. przez przyjęcie, że nakłady dokonane na uprawnienie pozwanej, jakie wynikało z art. 58 § 2 k.r. i o., powinny podlegać rozliczeniu w sprawie o podział majątku wspólnego, podczas gdy prawo posiadania części lokalu mieszkalnego, jakie wynika z wyroku rozwodowego, nie jest przedmiotem majątkowym, o którym mowa w art. 31 k.r. i o.; art. 46 k.r. i o. w zw. z art. 207 i n. k.c. w zw. z art. 618 § 3 k.p.c., ponieważ nakłady z majątku osobistego powoda na majątek osobisty pozwanej, nie podlegają rozliczeniu w sprawie o podział majątku wspólnego; art. 58 § 2 k.r. i o. przez nieprawidłowe przyjęcie, iż nie był on podstawą posiadania przez pozwaną części lokalu mieszkalnego na podstawie wyroku rozwodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Jej celem jest uzyskanie prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczeń odszkodowawczych za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417¹ § 2 k.c.).

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego niezgodność z prawem orzeczenia rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty. Orzeczenie niezgodne z prawem to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej. Tylko w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Istotą władzy sądowniczej jest orzekanie w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od wewnętrznego przekonania sędziego oraz jego swobody w ocenie praw i faktów stanowiących przedmiot sporu. Treść orzeczenia jak wspomniano wyżej zależy również od wyników wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, i przyjętych metod. W związku z tym, może istnieć wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy cechuje subiektywizm. (zob. uzasadnienia do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r. I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 31 marca 2006 r. IV CNP 25/05, OSNC, nr 1, poz. 17, z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06 nie publ., z dnia 13 maja 2009 r. IV CNP 122/08, nie publ., z dnia 3 czerwca 2009 r. IV CNP 116/08 nie publ.).

Celem wstępnej selekcji w odniesieniu do tego rodzaju środka, przewidzianej w art. 424⁹ k.p.c., jest wyeliminowanie skarg oczywiście bezzasadnych, które bez konieczności wnikliwej analizy prawnej powinny być oddalone. Oczywista bezzasadność skargi, jako kryterium dozwolonego wyłączenia zachodzi, gdy powołane podstawy skargi już przy pierwszej ocenie pokazują, że faktycznie nie ma możliwości ich uwzględnienia, ponieważ nie miały miejsca, albo nie mogły mieć wpływu na kształt orzeczenia. Nie ma zatem potrzeby prowadzenia szerokiej analizy prawnej i dokonywania pogłębionego badania trafności zaskarżonego orzeczenia, w odniesieniu do zastosowania prawa i jego wykładni. Ocena zasadności skargi polega na antycypowaniu niejako roli sądu, który orzekałby co do istoty sprawy

z powództwa skarżącego o wynagrodzenie szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2015 r., V CNP 57/14, nie publ.).

W sytuacji, gdy z bezpośredniego oglądu sprawy wynika, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona, trzeba przyjąć, że jest ona oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., I BP 10/13, nie publ.).

Wniesiona przez powoda skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest oczywiście bezzasadna.

Zawarte w wyroku rozwodowym orzeczenie o sposobie korzystania ze wspólnie zajmowanego mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania rozwiedzionych małżonków wydane na podstawie art. 58 § 2 zd. 1 k.r. i o. nie modyfikuje tytułu prawnego przysługującego byłym małżonkom, ani też nie tworzy nowego tytułu prawnego do tego mieszkania, który w dodatku mógłby być zakwalifikowany jako majątek osobisty małżonka. Orzeczenie wydane w tym przedmiocie przez sąd rozwodowy określa tymczasowo sposób korzystania ze wspólnego mieszkania i tak określone uprawnienia małżonków wygasają najpóźniej z chwilą prawomocnego zakończenia sprawy o podział majątku wspólnego rozstrzygającym o tym mieszkaniu jako składniku majątku wspólnego. W konsekwencji, jeśli przedmiotowe mieszkanie wchodziło do majątku wspólnego, to po ustaniu wspólności majątkowej, współwłasność łączna (art. 35 k.r. i o.) przekształca się we współwłasność w częściach ułamkowych (art. 46 k.r. i o. w zw. z art. 1035 k.c.). Rzecz jasna, określenie sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania poprzez wydzielenie na rzecz byłych małżonków poszczególnych pomieszczeń do odrębnego zajmowania, może mieć znaczenie dla wysokości ponoszonych przez nich opłat z tytułu pobierania mediów, przy czym jest to skuteczne w stosunkach pomiędzy byłymi małżonkami. Natomiast w relacjach do dostawców tych mediów, małżonkowie ponoszą solidarną odpowiedzialność (w czasie trwania małżeństwa - art. 30 § 1 k.r.o., a po ustaniu małżeństwa art. 370 k.c., przy uwzględnieniu art. 376 § 1 k.c.; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1995 r., III CZP 137/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 16).

Za okres przed ustaniem wspólności majątkowej (w tym wypadku przed 21 lutym 2009 r.) zapłacone przez jednego z małżonków należności na pokrycie wspólnego długu nie podlegają rozliczeniu chyba, że środki na ten cel pochodziły z jego majątku osobistego, przy czym ich zwrotu dokonuje się najpóźniej przy podziale majątku wspólnego (art. 45 § 1 i 2 k.r. i o.). Na marginesie jedynie należy wskazać, że z wiążących w postępowaniu ze skargi ustaleń faktycznych (art. 424⁴ k.p.c.), jak i twierdzeń powoda nie wynika, aby środki na ten cel powód przeznaczył z majątku osobistego.

Z kolei pokrycie przez jednego z byłych małżonków, przed zakończeniem sprawy o podział majątku wspólnych długów powstałych po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, a związanych z eksploatacją wchodzącego w skład majątku wspólnego domu mieszkalnego, zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c., art. 688 k.p.c. i art. 618 § 3 k.p.c. powinno być rozliczone w sprawie o podział majątku wspólnego. Oczywiście chodzi tu o należności powstałe i pokryte do czasu prawomocnego zakończenia postępowania o podział majątku wspólnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1991 r., III CZP 17/91, OSPiKA z 1991 r., z. 10, poz. 237; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2017 r., I CSK 54/16, nie publ.). Sprawa o podział majątku wspólnego została prawomocnie zakończona w dniu 17 lipca 2012 r. Z tą datą, z uwagi na przyznanie powodowi przedmiotowej nieruchomości ze splatą na rzecz pozwanej, utraciła ona do niej tytuł prawny (art. 624 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. i art. 567 § 3 k.p.c.). Skarżący nie twierdził, aby po prawomocnym zakończeniu sprawy o podział majątku wspólnego spłacił należności z tytułu dostawy gazu, powstałe przed tym zdarzeniem. Znajdujące się w aktach sprawy pokwitowania wskazują, że należności te były regulowane na bieżąco, a zatem za okres przed zakończeniem postępowania o podział majątku wspólnego mogły być rozliczone w tamtej sprawie.

Orzekając - na podstawie zgodnego wniosku stron - o przyznaniu powodowi na wyłączną własność przedmiotowej nieruchomości, Sąd nie orzekał o obowiązku pozwanej wydania tej rzeczy (art. 624 zd. 2 k.p.c.), co wskazuje na to, iż pozwana w chwili orzekania o podziale majątku wspólnego przez Sąd pierwszej instancji, nie była już w posiadaniu przedmiotowej nieruchomości. Zresztą sam powód w sprawie o podział majątku wspólnego nie domagał się eksmisji pozwanej.

Według ustaleń faktycznych pozwana jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania o podział majątku wspólnego wyprowadziła się z tej nieruchomości (wrzesień 2009 r.), jakkolwiek sporadycznie przebywała w tym domu. Niemniej jednak nie wynika z tych ustaleń, aby po prawomocnym zakończeniu sprawy o podział majątku wspólnego, pozwana korzystała z tej nieruchomości. Jak wspomniano wyżej, z faktu orzeczonego podziału do korzystania w wyroku rozwodowym nie można wywodzić obowiązku pokrywania należności za ogrzewanie domu po prawomocnym zakończeniu sprawy o podział majątku wspólnego, gdyż orzeczenie to przestało obowiązywać właśnie z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia o podziale majątku wspólnego, zaś po tej dacie pozwana nie mieszkała już w tym domu. Dlatego nie może być mowy o koncepcji nakładu z majątku osobistego powoda na majątek osobisty pozwanej, którym to majątkiem miałyby być uprawnienie do zamieszkiwania wynikające z wyroku rozwodowego.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 424⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.